

Sygn.akt III AUa 879/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)**

**Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka**

**SO del. Bohdan Bieniek**

**Protokolant: Agnieszka Maria Oleńska**

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2013 r. w Białymstoku

**sprawy z wniosku M. L.**

**przy udziale zainteresowanego Przedsiębiorstwa Produkcyjnego Usługowo - Handlowego (...)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 czerwca 2012 r. sygn. akt IV U 248/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz M. L. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję;**

**III. oddala wniosek pełnomocnika zainteresowanego w przedmiocie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 879/12

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 23 grudnia 2011 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) stwierdził, że M. L.(z domu S.) od dnia 1 kwietnia 2011 roku nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z T. Ł. prowadzącym Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo Handlowe (...).

M. L.w odwołaniu od powyższej decyzji wniosła o jej zmianę i ustalenie, że od dnia 1 kwietnia 2011 roku podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z T. Ł..

Sąd Okręgowy w Olsztynie po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że M. L. jako pracownik u płatnika składek Przedsiębiorstwo Produkcyjne Usługowo – Handlowe (...) podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu w okresie zatrudnienia od dnia 4 kwietnia 2011 roku do dnia 31 marca 2012 roku. Nadto Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania, zasądzając od organu rentowego na rzecz wnioskodawczynie kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (zastępstwa procesowego) oraz zasądził od pozwanego na rzecz zainteresowanego kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że M. L. jest studentką IV roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu w B., studiuje w systemie zaocznym. W okresie od dnia 7 października 2010 roku do dnia 21 marca 2011 roku w pełnym wymiarze czasu pracy była zatrudniona na stanowisku magazyniera w PHU (...), A. M. L. (2). W okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 31 lipca 2010 roku pracowała w Zespole (...) w B. jako pomoc księgowa. Stosunek pracy został rozwiązany z upływem czasu, na jaki została zawarta umowa o pracę. W dniu 4 kwietnia 2011 roku wnioskodawczynie zawarła umowę o pracę z PPUH (...). M. L. została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika biurowego na czas określony do dnia 31 marca 2012 roku. Jej wynagrodzenie zostało ustalone w wysokości 4.220 złotych brutto miesięcznie, a miejscem wykonywania pracy była Ł. ul. (...)O możliwości zatrudnienia M. L. dowiedziała się z ogłoszenia prasowego. W połowie marca umówiła się na rozmowę kwalifikacyjną i po tej rozmowie ustalono, że strony podpiszą umowę o pracę na początku kwietnia 2011 roku. Rozmowę z wnioskodawczynią przeprowadził brat zainteresowanego – G. Ł., który działa w ramach udzielonego mu pełnomocnictwa w imieniu brata także w niniejszej sprawie. T. Ł. zajmuje się częścią produkcyjną. Rodzina Ł. prowadzi pięć różnych działalności w różnym zakresie i zatrudnia łącznie ponad 70 osób. Firmy uzupełniają się wzajemnie i są ze sobą ściśle związane. M. L. została przyjęta do pracy jako pracownik biurowy i pracowała w budynku wynajętym od żony G. Ł., w którym to budynku T. Ł. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu zabudów samochodowych, skrzyń izotermicznych i kontenerów na samochody dostawcze. Potrzeba zatrudnienia wynikała z faktu, że nie było takiego pracownika, który zająłby się bezpośrednio tzw. działalnością biurową. Poszukiwano osoby na stanowisko księgowej, ponieważ wcześniej zatrudniona księgowa nie chciała się podjąć obsługi dodatkowych zakładów prowadzących działalność gospodarczą. Firma szukała zatem osoby, która zajęłaby się księgowością i odciążyla główną księgową od nadmiaru obowiązków. Stąd też ukazało się ogłoszenie w gazecie, dotyczące zatrudnienia na stanowisku księgowości. Praca miała dotyczyć nie tylko obsługi firmy T. Ł., ale całej rodzinnej działalności. G. Ł. zdecydował się na zatrudnienie M. L. ponieważ miała już doświadczenie zawodowe, a ponadto chciał zatrudnić osobę młodą, która szybko wdroży się do ciężących na niej obowiązków. Wysokość wynagrodzenia została ustalona w stosunku do potrzeb i określonej sytuacji na rynku pracy. Do pracy w firmie zgłaszały się inne księgowe, które nie chciały podjąć zatrudnienia za mniej niż 4.000 złotych netto. Ponadto wynagrodzenie uwzględniało również koszty związane z codziennymi dojazdami wnioskodawczynie do miejsca pracy z miejsca zamieszkania. M. L. mieszka w B., pracę zmieniła również ze względów osobistych. M. L. (2), prowadzący zakład, w którym wnioskodawczynie była poprzednio zatrudniona, jest w tej chwili jej mężem. Oboje uznali, że praca w jednym miejscu i stałe ze sobą przebywanie, nie jest dla nich korzystne. Wnioskodawczynie miała świadomość, że odległość do jej nowej pracy wynosi około 100 kilometrów, jednakże bardzo zależało jej na podjęciu nowej pracy i odległość nie była tu przeszkodą. Do pracy wyjeżdżała około godziny 6.00, czasami nocowała w Ł. u G. J.. Wielokrotnie do pracy podwoził ją świadek A. S. – znajomy jej męża. M. L. podjęła pracę w dniu 4 kwietnia 2011 roku i do jej obowiązków należało: przyjmowanie korespondencji, jej redagowanie, prowadzenie dziennika korespondencji, właściwa segregacja dokumentów, rozliczanie należności wpływających za faktury, rozliczanie pracownika firmy Z. J. za paliwo, odbieranie telefonów. Również do zakresu jej obowiązków miało należeć opracowanie dokumentacji w prawnych kwestiach dotyczących działalności oraz rozliczeń firmy i sporządzanie opinii prawnych. W okresie pracy M. L. sporządzała między innymi zapisy dotyczące korespondencji firmy oraz rozliczenie paliwa Z. J.. Podejmując zatrudnienie, M. L. przedstawiła zaświadczenie lekarza medycyny pracy z dnia 2 kwietnia 2011 roku, z którego wynikało, że nie może pracować przed monitorem komputerowym powyżej 4 godzin dziennie. Zatem jej stanowisko pracy wyposażono w nowy monitor ekranowy, zgodnie ze wskazaniem lekarskim. W dniach 7-8 maja 2011 roku wnioskodawczynie źle się poczuła, jej stan zdrowia zaczął się pogarszać. Trafiała do lekarza w Szpitalu (...) w E., skąd po badaniach została przekazana na Oddział (...) Położniczy Szpitala Miejskiego w E.. Stamtąd przewieziono ją do Szpitala Wojewódzkiego w O., gdzie została poddana dalszej hospitalizacji. Ze

względem na komplikacje związane z ciążą, powrót do pracy stał się niemożliwy. W okresie od dnia 21 listopada 2011 roku do dnia 31 marca 2012 roku wnioskodawczyni przebywała na urlopie macierzyńskim. Analizując treść przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, Sąd Okręgowy stwierdził, że M. L. w okresie od dnia 4 kwietnia 2011 roku do dnia 9 maja 2011 roku świadczyła pracę na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno Usługowo Handlowego (...). Wnioskodawczyni, zdaniem Sądu Okręgowego, wykonywała pracę na podstawie zawartej umowy i umowa ta nie została zawarta w celu obejścia przepisów prawa. Wnioskodawczyni zawierając umowę miała na celu jej realizację poprzez świadczenie pracy na rzecz firmy należącej do T. Ł.. Pracodawca z kolei zobowiązał się do wypłaty wynagrodzenia i to prawo pracownika było realizowane. Sąd Okręgowy nie zaaprobował stanowiska organu rentowego, iż przedmiotowa umowa o pracę została zawarta dla pozorów (art. 83 § 1 kc). Zdaniem Sądu I instancji przeczą temu fakty, bowiem M. L. do czasu zwolnienia lekarskiego pracowała u zainteresowanego, wykonując wszystkie powierzone jej obowiązki. Potrzeba zatrudnienia M. L. wynikała z zakresu i charakteru prowadzonej działalności gospodarczej przez T. Ł. oraz konieczności powierzenia prac administracyjno – organizacyjno – biurowych dodatkowej osobie. Za wykonywanie pracy strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 4.220 złotych brutto, co zdaniem Sądu I instancji odpowiadało rzeczywistemu wynagrodzeniu związanemu z zakresem faktycznie powierzonych obowiązków i możliwościom płatniczym firmy. Natomiast stan ciąży wnioskodawczyni, wiedza pracodawcy o tym fakcie, czy też jej brak, nie miały zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Prawo nie zakazuje bowiem zatrudnienia kobiet w ciąży, a przeciwnie, odmowa zatrudnienia kobiety tylko z tej przyczyny, że jest w ciąży, byłaby uznana za dyskryminację. Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie stwierdził, że zeznania świadków G. J., A. S., Z. J., A. M. i G. Ł. są niesprzeczne i wewnętrznie spójne oraz przyjął je za wiarygodny dowód w sprawie (art. 233 § 1 kpc). Jednocześnie Sąd Okręgowy dał wiarę wyjaśnieniom wnioskodawczyni, uznając je za logiczne i spójne wewnętrznie tym bardziej, że zostały potwierdzone w pozostałym zgromadzonym przez Sąd materiale dowodowym. Zdaniem Sądu Okręgowego dojazdy na znaczną odległość nie mogły przesądzić o uznaniu zawartej umowy o pracę za pozorną. Również okoliczność, iż pracodawca nie zdecydował się zatrudnić na zastępstwo M. L. innego pracownika, nie podważało oceny, że umowa o pracę zawarta na czas określony była faktycznie realizowana. Uznając zatem odwołanie M. L. za zasadne, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>(14)</sup> § 2 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu nierozpoznanie istoty sprawy, a mianowicie, czy umowa o pracę zawarta pomiędzy M. L. a Przedsiębiorstwem Produkcyjno Usługowo Handlowym (...) jest nieważna z mocy prawa (art. 58 kc), co skutkowało powinno wyłączeniem z ubezpieczenia społecznego pracowników M. L.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 23 grudnia 2011 roku oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Zainteresowany T. Ł. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo Handlowe (...) wniósł o oddalenie apelacji organu rentowego i zasądzenie od organu rentowego na rzecz zainteresowanego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie była ocena charakteru umowy o pracę zawartej w dniu 1 kwietnia 2011 roku przez M. L. z T. Ł. prowadzącym Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo Handlowe (...), a w szczególności kwestia, czy umowa ta jest ważna w rozumieniu art. 58 kc i czy nie została zawarta dla pozorów (art. 83 § 1 kc). Uznanie,

że wnioskodawczyni świadczyła pracę na podstawie ważnej umowy warunkowało jej podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako cel podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (tak wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 6 marca 2007 roku, I UK 302/2006, LexPolonica nr 1423863, Gazeta Prawna 2007/232 str. A6, OSNP 2008/7-8 poz. 110). Taki pogląd jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który konsekwentnie podtrzymuje stanowisko, że chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, a dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu jego obejście, jeżeli umowa ta prowadzi do faktycznej realizacji zatrudnienia spełniającego cechy stosunku pracy (zob. np. wyroki z: 13 maja 2004 roku II UK 365/2003 Monitor Prawniczy 2006/5 str. 260; 25 stycznia 2005 roku II UK 141/2004 OSNP 2005/15 poz. 235; 28 kwietnia 2005 roku I UK 236/2004 OSNP 2006/1-2 poz. 28; 9 sierpnia 2005 roku III UK 89/2005 OSNP 2006/11-12 poz. 192; 24 stycznia 2006 roku I UK 105/2005 LexPolonica nr 398342; 14 lutego 2006 roku III UK 150/2005 LexPolonica nr 1022525; 30 maja 2006 roku II UK 161/2005; 2 czerwca 2006 roku I UK 337/2005 Wokanda 2006/12 str. 29; 8 stycznia 2007 roku I UK 207/2006 LexPolonica nr 1348865).

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego wskazał, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie było podstaw do stwierdzenia, iż M. L.rzeczywiście nie świadczyła pracy, a więc nie wykonywała zatrudnienia w ogóle. W ocenie Sądu Okręgowego nie znaleziono okoliczności, które wskazywałyby na zamiar obejścia przez strony umowy przepisów prawa. Stwierdzenie, że umowa zmierza do obejścia ustawy wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych, dotyczących okoliczności jej zawarcia i celu, jaki strony zamierzały osiągnąć (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 roku, I PZP 7/95 OSNAPiUS 1995/18 poz. 227 i wyrok z dnia 23 września 1997 roku, I PKN 276/97 OSNAPiUS 1998/13 poz. 397). W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące charakteru zawartej przez strony umowy o pracę jest prawidłowe.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych, w pierwszej kolejności należy wskazać, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż M. L.rzeczywiście świadczyła pracę na podstawie zawartej w dniu 1 kwietnia 2011 roku umowy o pracę. Zeznający w sprawie świadkowie potwierdzili, iż wnioskodawczyni jeździła do pracy, wykonywała swoje obowiązki. Świadek Z. J. wskazał, że M. L.była nową pracownicą w biurze pracodawcy znajdującym się w Ł. przy ulicy (...)Została mu przedstawiona przez pana Ł. jako osoba, z którą będzie rozliczał wszystkie dokumenty i będzie współpracował. Nieraz zdarzały mu się sytuacje, że M. L. dzwoniła do niego w sprawie dokumentacji. Także świadek A. M.twierdził, żeM. L.pracowała w biurze, zajmowała się księgowością, widywał wnioskodawczynię w pracy i w jego opinii była ona pracownikiem firmy. Brat właściciela firmy – G. Ł. - potwierdził, że to on dał ogłoszenie do gazety o poszukiwaniu pracownika na stanowisko księgowej. Zdecydował się na zatrudnienie M. L. po przeprowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej. Jego zdaniem M. L. miała doświadczenie zawodowe i jako osoba młoda mogła się szybko wdrożyć do obowiązków. M. L. świadczyła pracę aż do momentu pójścia na zwolnienie lekarskie. Obecnie G. Ł. zatrudnił księgową z dwa razy większym wynagrodzeniem. Powyższe zeznania zdaniem Sądu Apelacyjnego jednoznacznie wskazują, że po zawarciu w dniu 1 kwietnia 2011 roku umowy o pracę, wnioskodawczyni na tej podstawie pracowała w biurze w Ł. przy ulicy(...). W aktach sprawy znajdują się kserokopie faktur dotyczących rozliczeń dokumentów oraz paliwa Z. J. (k. 82). Przedstawiono także ogłoszenie, które ukazało się w Gazecie (...) i z którego wynikało, że firma chciała zatrudnić główną księgową, oferując pracę od zaraz i dobre warunki finansowe (k. 96). Z powyższych okoliczności wynikało, że zamiarem obu stron było zawarcie ważnej umowy o pracę. M. L. na podstawie tej umowy świadczyła pracę w biurze, a pracodawca to świadczenie pracy przyjmował.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych należy wskazać, że ilość obowiązków wykonywanych przez M. L., czy też wysokość przyznanego jej wynagrodzenia nie mogą automatycznie skutkować uznaniem, że umowa zawarta przez strony była umową pozorną. Zamiarem pracodawcy było zatrudnienie młodej osoby, która wdroży się do pracy

księgowej. Jednocześnie wbrew stanowisku organu rentowego, M. L. wprawdzie w dacie zatrudnienia była studentką IV roku prawa, lecz posiadała już doświadczenie zawodowe. Pomimo młodego wieku była już dwukrotnie zatrudniona - w okresie od dnia 7 października 2010 roku do dnia 21 marca 2011 roku na stanowisku magazyniera w PHU (...), A. M. L. (2) oraz w okresie od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 31 lipca 2010 roku w Zespole (...) w B. jako pomoc księgowa. Zatem miała także doświadczenie w pracy w księgowości i dodatkowo podniosła swoje kwalifikacje, studiując prawo. Sam wiek wnioskodawczyni nie mógł jej dyskwalifikować przy podjęciu zatrudnienia w Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo Handlowe (...), bowiem przyjęcie takiego kryterium byłoby dyskryminujące. Odnośnie dojazdów wnioskodawczyni do pracy, to jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie są one okolicznością nadzwyczajną. Mając na uwadze aktualną sytuację na rynku pracy powszechne jest, że osoby młode, starając się o podjęcie zatrudnienia, deklarują dojeżdżanie do pracy. Także okoliczność podjęcia przez M. L. decyzji o założeniu rodziny nie mogła być decydująca w kwestii uznania nieważności umowy o pracę. Natomiast mając na uwadze wysokość wynagrodzenia zaproponowanego M. L. (4.220 złotych brutto) należy stwierdzić, że właściciel firmy wiązał z zatrudnieniem wnioskodawczyni nadzieje na wdrożenie się do pracy i długotrwałą współpracę w dziedzinie księgowości. Skoro jest to firma rodzinna, jej właściciel prowadzi razem z innymi członkami rodziny łącznie 5 rodzajów działalności gospodarczej, w których jest zatrudnionych łącznie około 70 pracowników, to z pewnością miał on możliwości finansowe wypłacenia M. L. wynagrodzenia w tej wysokości. Jednocześnie G. Ł. stwierdził też, że obecnie zatrudnia księgową z dwa razy wyższym wynagrodzeniem. Zatem, wbrew stanowisku organu rentowego, zatrudnienie młodej osoby, która mogła się szybko wdrożyć do pracy w charakterze księgowej, mogło być z punktu widzenia pracodawcy opłacalne, nawet przy zadeklarowaniu się wypłacenia wynagrodzenia w wysokości 4.220 złotych. Także z ogłoszenia prasowego wynikało, że pracodawca poszukiwał osoby do pracy od zaraz, oferując atrakcyjne warunki finansowe. Nadto należy wskazać, że istotą niniejszej sprawy było ustalenie podlegania wnioskodawczyni ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy o pracę, nie zaś wysokość podstawy wymiaru składek.

Powołany przez organ rentowy w uzasadnieniu apelacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku (II UK 43/05) nie mógł znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że zawarcie umowy o pracę w następujących okolicznościach: świadomości ciąży, poprzednim wykonywaniu tych samych obowiązków bez wynagrodzenia i objęciu ubezpieczeniem z tytułu prowadzonej działalności, krótkotrwałości "zatrudnienia", jak również ustaleniu stosunkowo wysokiego wynagrodzenia za pracę, można uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy stwierdził, że fakt, iż cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego (np. urodzeniem dziecka) i ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania przez osobę ubezpieczoną naliczonych od takiej podstawy świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Orzeczenie to jest krytykowane w doktrynie (vide: glosa krytyczna A. Jedynasta, PiZS 2007, nr 5, poz. 35 oraz glosa krytyczna U. Jackowiak OSP 2007, Nr 6, poz. 74). Nadto orzeczenie to zostało wydane w odmiennym stanie faktycznym, przy wykonywaniu przez ubezpieczoną tych samych obowiązków bez wynagrodzenia i objęciu ubezpieczeniem z tytułu prowadzonej działalności. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Podsumowując powyższe, należy wskazać, że M. L. świadczyła pracę na podstawie umowy zawartej w dniu 1 kwietnia 2011 roku i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniom społecznym z okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.), mając na uwadze, iż apelacja organu rentowego została w całości oddalona.

Natomiast wniosek pełnomocnika zainteresowanego w przedmiocie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego za II instancję oddalono na podstawie art. Art. 98 § 1 i 2 kpc (punkt III sentencji wyroku). Pełnomocnik zainteresowanego – G. B. jest pracownikiem zainteresowanego, a zatem wobec jego osoby nie mogły znaleźć zastosowania przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Jednocześnie pełnomocnik ten nie złożył spisu poniesionych kosztów, w tym kosztów dojazdu, wysokości utraconego zarobku wskutek stawiennictwa w sądzie. Zatem nie było możliwości zasądzenia na rzecz zainteresowanego faktycznie poniesionych kosztów sądowych, jak też jakiegokolwiek hipotetycznie wyliczonej kwoty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika.